

# Kasia Cerekwicka, Ankara

Opadł jak śnieg w środku lata, lata, lata  
W zapachu ziół utonęłam i zwiódł słodkim winem, winem  
Zastygał czas na te chwile co w nas serce płonie, płonie, płonie  
Dlaczego tak gorzki jest nocy smak gdy przeminie, minie, minie

Wiem, już wiem  
Dziś inna zbudzę się  
Cofnąć czas za późno  
Szkoda łez

Ankara raj w deszczu płynie, płynie, płynie  
Znów u twych drzwi czekam aż powiesz mi że to koniec, koniec  
Nadchodzi czas odejść kolejny raz w swoją stronę, stronę, stronę  
Wino i grzech awokado i śnieg już zapomnieć, zapomnieć